

Z E Ś W. P A W Ł E M W H E R B I E



Nr **8** (207)

OD 19 DO 25 LUTEGO

2007 R.

Re-

daguje zespół parafian. tel. Probostwa 275 14 09,
e-mail Redakcji gaz2@interia.pl www.pawel.katowice.opoka.org.pl

POCZET PAPIEŻY



Stefan IX (X) (1057-1058)

Jego wybór nie został skonsultowany z władcą Niemiec, Henrykiem IV, co było pierwszym krokiem do uniezależnienia się papieżstwa od cesarstwa. Zwołał synod do Rzymu (1057) poświęcony symonii i małżeństwom księży; usiłował także wprowadzić celibat. Dążył do przywrócenia jedności Kościołów wschodniego i zachodniego.

Mikołaj II (1059-1061)

Według tradycji był pierwszym papieżem, który nosił tiarę. Dążył do ograniczenia wpływów cesarza i popierał reformy. Na synodzie laterańskim (1059) ogłosił dekret ustanawiający warunki elekcji papieża; mogło go wybierać tylko kolegium kardynalskie. Sprzeciwiał się nadawaniu godności kościelnych przez władców świeckich (tzw. inwestyturze) i symonii.



Henryk Orzyszek

35 lat przy organach!

Celem mojego życia jest muzyka, a ta gra mi przez cały czas! Ponieważ moja żona na przestrzeni lat poznała moje dokonania, toteż jako jeden z wielu byłych muzyków parafii pawłowskiej, postanowiłem na podstawie przeprowadzonego wywiadu, wspomnieć także coś o sobie.

Ewa Bocek: Opowiadałeś mi o tym, że z Kościołem jesteś związany od najmłodszych lat.

Henryk Orzyszek: Istotnie, już jako siedmioletnie dziecko zostałem ministrantem. Aby służyć do ołtarza musiałem umieć wszystkie teksty po łacinie, które ministrant odpowiada celebransowi, co nie było łatwe. Każdy z nas uczęszczał do kościoła codziennie, a w niedziele dwa razy. Proboszczem był wówczas ksiądz Jerzy Brejza, a ten, jak wielu jeszcze pamięta, był przyjazny dzieciom, ale także wymagający wobec siebie i innych.

E.B. Wiem, że muzyka fascynowała cię od najmłodszych lat.

H.O. Sztukę tę zacząłem poznawać, kiedy to w czasie drugiej wojny światowej, a następnie przez kilka lat, uczyłem się gry na skrzypcach i fortepianie u państwa Wunderlichów. Organami zacząłem się interesować od 1951 roku, wówczas to w Pawłowie budowano obecne organy. W tym czasie funkcję organisty pełnił Józef Szindler. Pewnego razu zachorował i namówiono mnie, abym zagrał w czasie mszy. Na fortepianie potrafiłem już grać tak, że z towarzyszeniem do śpiewu pieśni nie miałem problemu, lecz odpowiedzi celebransowi absolutnie mi nie wychodziły. I tak było jeszcze przez pewien czas. Wówczas poważnie zacząłem myśleć o tym, czy aby na zawsze nie związać się z tą sztuką. I tak ukończyłem w Zabrze Szkołę Muzyczną w klasie organów i na Wydziale pedagogicznym,

a w Katowicach w Wyższej Szkole klasę organów i teorię muzyki oraz na Uniwersytecie Śląskim studia podyplomowe.

E.B. Jak z tego wynika sporo lat spędziłeś w ławach szkolnych, ucząc się muzyki.

H.O. Muzyka, to fascynująca sztuka, która wciąga niektórych ludzi bezgranicznie. Na przestrzeni lat spotkałem wielu ciekawych ludzi, że wymienię tylko moich profesorów, a byli nimi: Irma Thenior-Janecka (uczyła mnie gry na organach i fortepianie), Jan Gawlas (improwizacja organowa), Józef Świder (kontrapunkt, harmonia, improwizacja organowa), Edward Bogusławski (kształcenie słuchu), Henryk Mikołaj Górecki (propedeutyka kompozycji) oraz Witold Szalonek (współczesne techniki kompozytorskie).

E.B. Już sporo lat uzbierało ci się jako organisty w kościele.

H.O. To prawda. Czas biegnie tak szybko, że jest to już 35 lat, czyli połowa mojego życia, a funkcję tę pełniłem w Zabrze, Pawłowie obecnie w Chorzowie.

E.B. Stale mile wspominasz o tym, że kilka razy mieszkałeś u Ojców Benedyktynów w Tyńcu, a także o kursie w Weimarze.

H.O. Istotnie w wakacje również doksztalałem się w muzyce. Ponieważ w szkołach w tym czasie nie uczono śpiewu gregoriańskiego, ksiądz Jerzy Brejza napisał pismo, na podstawie którego Ojcowie Benedyktyni w Tyńcu (nieдалeko Krakowa) zgodzili się, abym w czasie ferii mógł u nich zamieszkać. Jako opiekuna przydzielono mi ojca Meisnera, który był także muzykiem i kompozytorem. Z uwagą codziennie słuchałem śpiewanych na dwa chóry wykonywanych przez mnichów w języku łacińskim nieszporów, zaś w czasie obiadu, ciekawych śpiewów liturgicznych z taśmy magnetofonowej. U Mariana Machury, organisty tego Opactwa, który był też profesorem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, uczyłem się akompaniamentu do tych śpiewów, co wcale nie było łatwe, ponieważ zapis nutowy jest zapisany nie na pięciu liniach, lecz na czterech, a nuty są kwadratowe. Później kiedy byłem zastępcą dyrektora w zabrzańskiej Szkole Muzycznej, gdzie uczyłem gry na organach, fortepianie i przedmiotów ogólnomuzycznych, urządziłem do Tyńca kilka wycieczek uczniów i nauczycieli, gdzie po nieszporach po godzinie 15. daliśmy koncert, w czasie którego między innymi Joanna Kozub grała na skrzypcach, a ja na organach. Później był przygotowany przez zakonników dla nas bigos, który spożyliśmy w średniowiecznych murach tego opactwa. W czasie studiów brałem także udział w dwutygodniowym kursie wakacyjnym, który odbył się w Wyższej Szkole Muzycznej w Weimarze (dawnej Niemieckiej Republice Demokratycznej), gdzie doskonaliłem swe umiejętności w grze na organach u Hermanna Kellera. Profesor ten słuchał naszych wykonań chodząc po auli paląc cygara. Jeśli nasza interpretacja jemu nie odpowiadała, przerywał i sam zasiadł za kontuarem organów i proponował swoją. Byliśmy zdumieni grą tego znakomitego pedagoga, ponieważ nie wiedział, jakie utwory do konsultacji przygotowaliśmy.

E.B. Wiem, że napisałeś sporo tekstów, które opublikowały różne pisma.

H.O. W czasie studiów pierwsze krótkie moje artykuły zamieścił „Gość Niedzielny”, a redaktor ksiądz doktor Józef Gawor powiedział mi wówczas: „tylko pisz, a jeśli będzie potrzeba, ja ci to poprawię”. Tak też czasem bywało. Do tej pory uzbierało się ich wiele, a niektóre są w publikacjach książkowych, zaś inne najpierw były wygłaszane w formie referatów, a następnie drukowane. Aby nie zanudzać drogich pawłowskich czytelników, zamierzam na tym skończyć. Proszę jednak pozwolić, że i ja zadam kilka pytań mojej żonie.

H.O. Wiem, że muzyka fascynuje cię od najmłodszych lat.

E.B. Jako czteroletnie dziecko rodziny pastorskiej z Ustronia, uczyłam się gry na fortepianie, a później i organach u Jana Gawlasa, późniejszego rektora Państwowej Wyższej Szkoły

Muzycznej w Katowicach. Mając 9 lat grałam już na nabożeństwach, które odprawiał mój ojciec. Następnie w klasie fortepianu ukończyłam Państwowe Liceum Muzyczne w Katowicach, a później Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w tym mieście, w zakresie teorii muzyki, a po dwóch latach również kompozycji.

H.O. Wiele lat kształcisz już młodzież i studentów ucząc przedmiotów ogólnomuzycznych i improwizacji fortepianowej.

E.B. Jako nauczycielka rozpoczęłam pracę w Szkołach Muzycznych w Tarnowskich Górach, Zabrze i na Uniwersytecie Śląskim Filii w Cieszynie i do tej pory lat uzbierało się sporo.

H.O. Jak wspominałaś mi, pasję dyrygencką zaszczerpił ci Bohdan Wodiczko, u którego uczyłaś się dyrygentury, co owocuje do tej pory.

E.B. Tak istotnie było. Od 25 lat wykorzystuję jego trafne uwagi, prowadząc ekumeniczny Kameralny Zespół Wokalny "Ustroń", który występuje w kościołach różnych wyznań. Przez 15 lat organizowałam i prowadziłam również Wiślańskie Dni Muzyki Organowej, a koncertów było już 90.

H.O. I tak upływa nasze zgodne wspólne życie przepełnione muzyką i wielką radością z jej wykonywania.

Pozdrawiamy pawłowskich parafian.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE:

- ☐ Zapraszam na dzisiejsze Nieszpory o godz. 16³⁰, a w czwartek na Adorację wynagradzającą.
- ☐ W tym tygodniu przypada Środa Popielcowa. Z całym kościołem rozpoczynamy okres wielkopostnej pokuty. Jest to dzień postu i wstrzemięźliwości. Rozpoczyna się czas Spowiedzi i Komunii św. Wielkanocnej. Msze św. o godz. 7⁰⁰, 17⁰⁰ i 19⁰⁰; posypywanie głów popiołem na wszystkich Mszach św.
- ☐ Od Środy Popielcowej rozpoczynają się kwartalne Dni Modlitw o ducha pokuty i Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu.
- ☐ Pierwsza Niedziela Wielkiego Postu jest Niedzielą Trzeźwości.
- ☐ W piątek odprawiona zostanie Droga Krzyżowa o godz. 17³⁰ a w niedzielę Gorzkie Żale z Kazaniem Pasyjnym o godz. 16³⁰.
- ☐ W czasie Wielkiego Postu szczególnie zachęcamy do udziału w Rekolekcjach zamkniętych. Plan rekolekcji zamieszczony jest w gablotce.
- ☐ Za dzisiejsze ofiary na potrzeby naszej parafii składam „Bóg zapłać”. Kolekta w przyszłą niedzielę jest jałmużną postną.
- ☐ Okazja do Spowiedzi Świętej - przed każdą Mszą świętą.
- ☐ W kancelarii parafialnej oraz w zakrystii przyjmuje się zalecki na czas Drogi Krzyżowej. Dodatkowo przyjmowane będą przez cały tydzień przed każdą Mszą św. rano i wieczorem w przedsionku kościoła.
- ☐ W przedsionku kościoła można nabyć „Gość Niedzielny”.

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie Księdzu Proboszczowi Józefowi Krakowskiemu za odprawienie Jubileuszowej Mszy św., Pani Organistce Joannie Czaja, krewnym, przyjaciółom, znajomym, Zespołowi Charytatywnemu za pamięć i złożone kwiaty.

Serdeczne "Bóg zapłać" Helena Kasprowska

INTENCJE MSZY ŚW. od 19 do 25 lutego 2007 r.

19.II Poniedziałek	g.18⁰⁰ Koncelebra - Za + Albina Skubacz, - Za + Elfrydę Zejberg.
20.II Wtorek	g. 7⁰⁰ - Za ++ Alfreda i Martę Sikora, Alfreda i Elżbietę Małek oraz dusze w czyśćcu cierpiące, g.18⁰⁰ - Za + Alfreda Głowa.
21.II Środa Środa Popielcowa <i>-post ścisły- Rozpoczyna się czas spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej</i>	g. 7⁰⁰ - Do Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o Opiekę Bożą i zdrowie dla całej rodziny, g.17⁰⁰ - Za + Edwarda Jaworek, g.19⁰⁰ - Za ++ rodziców Pawła i Rozalię, brata Jana oraz pokrewieństwo z obu stron.
22.II Czwartek Adoracja Wynagradzająca <i>Święto Katedry św. Piotra Apostoła</i>	g. 7⁰⁰ - Do Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej Częstochowskiej z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalszą Opiekę Bożą i zdrowie dla Matyldy Gawenda, <i>po Mszy św. Adoracja Przenajświętszego Sakramentu do godz. 8⁰⁰</i> g.17⁰⁰ Wystawienie Przenajświętszego Sakramentu i Adoracja g.18⁰⁰ - Do Miłosierdzia Bożego i Matki Boskiej Nieustającej Pomocy z prośbą o szybki powrót do zdrowia dla Małgorzaty, o błogosławieństwo Boże dla Stanisława i całej rodziny.
23.II Piątek <i>Wsp. św. Polikarpa, bp. i męczennika</i>	g. 7⁰⁰ - Za + Adelę Smołka - od członków Bractwa "Żywego Różańca", g.17³⁰ Droga Krzyżowa g.18⁰⁰ - Za + Adelę Smołka jako 30 - dniowa.
24.II Sobota	g. 7⁰⁰ - Do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy za ciężko chorego syna Henryka Fiegler, syna Augustyna oraz za ++ Engelberta i Pawła Fiegler, Władysława Krzan, Stanisława Psonki oraz pokrewieństwo Jegerczyk i Fiegler, g.17³⁰ Spowiedź święta g.18⁰⁰ - Za + Pawła Nieradzik.
25.II 1 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU NIEDZIELA TRZEŹWOŚCI	g. 6³⁰ Godzinki ku czci Matki Boskiej, g. 7⁰⁰ - Za + Józefa Kosiańskiego w 12 rocznicę śmierci, g.10⁰⁰ - Za ++ Mieczysława, Teodora, Wandę i Stanisława Górniak oraz teściów Annę i Jana Saramaga, g.16³⁰ Gorzkie Żale z Kazaniem Pasyjnym g.17⁰⁰ - Do Najświętszego Serca Pana Jezusa i Matki Boskiej z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalszą Opiekę Bożą i zdrowie dla Urszuli Pudło z okazji urodzin oraz o błogosławieństwo Boże dla rodziny.